

DROGA KRZYŻOWA DROGA MIŁOSIERDZIA

Nawrócenie na Drodze Krzyżowej

*Na wielkopostną praktykę,
w ramach przygotowania
do spowiedzi wielkanocnej*



Wydawnictwo
Ojców Franciszkanów
Niepokalanów 2020

Tytuł oryginału: *Via Crucis – Via Misericordiae*

© Copyright 2019 Liberia Editrice Vaticana

© Copyright for polish edition by Wydawnictwo Ojców
Franciszkanów Niepokalanów 2020

Redakcja naukowa wydania: o. dr Robert Leżohupski OFMConv.

Korekta: dr Joanna Wójcik

Skład komputerowy: Stanisław Tuchołka

Tłumaczenie: Idalia Rusnaczyk

Obrazy Drogi Krzyżowej autorstwa Józefa Mehoffera znajdują się w kaplicy Męki Pańskiej w Bazylice oo. Franciszkanów w Krakowie.

Za zgodą Penitencjarii Apostolskiej, Prot. N. 101/20

Watykan, dnia 24 lutego 2020 r.

Dokument podpisał

J.Em. kard. Mauro Piacenza, Penitencjarz Większy

ISBN 978-83-7766-192-5

Wydawnictwo Ojców Franciszkanów Niepokalanów 2020

ul. o. M. Kolbego 5

96-515 Teresin

tel. 46 864 22 08

e-mail: wydawnictwo@niepokalanow.pl

e-sklep: wydawnictwo.niepokalanow.pl

WPROWADZENIE

Miłosierdzie Boże objawia się w pełni w Jezusie, który oddaje wszystko Ojcu i nam na drzewie Krzyża. Krzyż zmienia się zatem, ze znaku przekleństwa, w świetlisty znak zbawienia ofiarowany wszystkim ludziom; znak przemieniony przez Miłość.

Patrzenie na Krucyfiks oznacza zatem patrzenie na miejsce miłości w pełni zmanifestowanej, oznacza patrzenie na Miłosierdzie Boga, które stało się Ciałem i zostało ofiarowane wszystkim ludziom. W Jezusie ukrzyżowanym objawia się powszechna miłość Boga, który kocha każdego i kocha całą ludzkość, przede wszystkim ubogich i grzeszników, także biednych.

Czyż jest lepsze miejsce do refleksji nad sobą?

Spoglądać na Krzyż, patrzeć na ukrzyżowaną Miłość, aby dokonać głębokiej refleksji nad naszym życiem, aby zrobić rachunek sumienia nad naszą zdolnością do miłości, umierania z Chrystusem dla miłości.

Dziękuję Penitencjarii Apostolskiej za ideę i stworzenie tego cennego narzędzia dla praktyki wielkopostnej; tej pomocy, która pozwala coraz bardziej wchodzić w logikę Krzyża.

Jakże często nawet chrześcijanie nadal są więźniami „światowej mentalności”, która zwodzi nas ludzkim triumfem, logiką daleką od porażki Krzyża. Proponowane medytacje, stacja za stacją, pozwalają nam wchodzić na ścieżki Jezusa, utożsamiać się z Nim i badać siebie samych w świetle Jego miłości.

Jezus nie zbawił nas, dając nam prawa i zasady, których należy przestrzegać, ale ryzykując dla nas, umierając za nas. Jeśli ktoś wpada do morza i tonie, nie możemy dawać mu teoretycznych lekcji pływania, musimy wskoczyć do wody i zanurkować, aby go uratować. Jezus uczynił tak z nami, grzesznymi ludźmi: zanurzył się w naszym człowieczeństwie, w naszym grzechu i umarł za nas, aby nas zbawić.

Człowiek ochrzczony, jako umarły i pogrzebany z Chrystusem i z Nim zmartwychwstały, wie dobrze, że prawdziwe przynoszenie braciom miłości i ratunku jest możliwe tylko wtedy, gdy przyjmie się logikę umierania sobie samemu i światu oraz gdy czerpie się siłę od Jezusa bardziej niż od siebie, z Prawdy i Dobra kontemplowanego Krzyża bardziej niż z własnej słabej woli.

Na przestrzeni historii, jak i w obecnych czasach, pojawiło się mnóstwo dróg krzyżowych, które zapraszają nas do autentycznego i głębokiego rachunku sumienia. Powinny one pomóc nam przemieniać się.

Kto pozostaje obojętny w obliczu niedoli świata, nie może szczerze nie wzruszyć się, stając wobec tajemnicy Krzyża, i odwrotnie, ten kto jest wewnętrznie

poruszony, patrząc na Krzyż, nie może być niewrażliwy na cierpienia świata.

Medytacja Drogi Krzyżowej nakazuje nam, przede wszystkim, rozpoznać, jak bardzo Bóg nas umiłował, z wszystkimi naszymi ograniczeniami i grzechami; zostaliśmy pokochani, jesteśmy kochani aż po śmierć; jest ktoś gotowy umrzeć za nas!

To nas zdumiewa, napełnia nas radością, wzrusza; nawet jeśli często bronimy się z powodu dumy: przyjęcie, że Jezus kocha mnie tak bardzo, aż do tego stopnia, oznacza akceptację bycia grzesznikiem, ograniczonym i potrzebującym; oznacza rezygnację z niepotrzebnej, sztywnej i faryzejskiej postawy tego, który uważa się za „sprawiedliwego”, i wkroczenie w postawę pokory tego, kto czuje się i uznaje się za „usprawiedliwionego”, czyli zbawionego przez Chrystusa!

Wiemy, że również Piotr opierał się bardzo miłości, także on powiedział Jezusowi: „Nigdy mi nie będziesz nóg umywał”; ale odpowiedź Jezusa była bardzo jasna: „Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną” (J 13,8). Aby „mieć udział” z Jezusem, trzeba pozwolić się kochać, pozwolić się zbawić i mocą miłości nieść zbawienie braciom, aż po krańce świata.

Mam nadzieję, że te medytacje znajdą szeroki odzew, gdyż wszyscy możemy badać siebie samych w świetle Drogi Krzyżowej i być gotowi, by na nowo odnowić się przez Paschę Jezusa.

Papież Franciszek

PREZENTACJA

Jakie są naglące potrzeby współczesnego świata?
Jaka jest najbardziej istotna potrzeba Kościoła
we współczesnym świecie?

*„Obmycie odnawiające”, nieustanne zanurzenie w dro-
gocennej Krwi Zbawiciela!*

Z tą pokorną świadomością Penitencjaria Apostol-
ska ma przyjemność zaproponować skromne narzędzie
formacyjne do lepszego przeżywania Wielkiego Postu,
aby spojrzenie na Krucyfiks pomogło dobrze przygoto-
wać się indywidualnie i jako wspólnota do uroczystego
odnowienia wielkanocnego.

Obok wielu istniejących już medytacji, które to-
warzyszają pobożnym rozważaniom Drogi Krzyżowej,
wydawało się pożyteczne przygotowanie rozważań na
wzór „rachunku sumienia”, który poprowadziłby du-
chową drogą Krzyża.

Krzyż jest autentyczną miarą miłości, dobrowol-
nie dawanej i otrzymywanej, a ponieważ wszyscy

„będziemy sądzeni z miłości”, kontemplując ten tron Krzyża jako bezprecedensowy sposób panowania, uczymy się naprawdę kochać.

Jak powiedział Ojciec Święty Franciszek: „Jezus [...] żąda od nas, byśmy pozwolili, żeby On stał się naszym królem. Królem, który swoim słowem, swoim przykładem i swoim życiem złożonym w ofierze na krzyżu wybawił nas od śmierci i wskazuje [...] drogę zagubionemu człowiekowi, daje nowe światło naszej egzystencji naznaczonej zwątpieniem, lękiem i doświadczeniami każdego dnia” (Modlitwa *Anioł Pański*, 25 listopada 2018).

„Droga Krzyża” sprzyja coraz bardziej niezbędnej identyfikacji wszystkich ochrzczonych z Chrystusem ukrzyżowanym, Jego słowami i Jego gestami, aby poprzez duchową odnowę Kościoła cały świat został zalany tym światłem, które promieniuje od Zmartwychwstałego, które w pełni rozbrzmiewa w Najświętszej Maryi Pannie i dzięki Bożemu Miłosierdziu może rozświetlać drogi każdego chrześcijanina.

Mauro Kard. Piacenza
Penitencjarz Większy

Ks. Prał. Krzysztof Nykiel
Regens

RACHUNEK SUMIENIA W ŚWIETLE DROGI KRZYŻOWEJ

„Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem...” (Ps 50,6)

Droga Krzyżowa zawiera i reprezentuje związek Chrystusa, Boga, który stał się człowiekiem, z każdym z nas. W rzeczywistości każdy człowiek – a zwłaszcza każdy ochrzczony – kontemplując z pomocą Bożą godzinę Męki, może stać się uczestnikiem Drogi Krzyżowej.

Uczestnikiem, ponieważ osobiście „winien” jest męki Chrystusa. Potwierdza to *Katechizm Kościoła Katolickiego* w słowach: „że to właśnie grzesznicy byli sprawcami i jakby narzędziami wszystkich mąk, które wycierpiał Boski Odkupiciel” (nr 598). Moje grzechy, jak podaje *Akt skruchy*, są „obrazą Bożego Majestatu, przyczyną śmierci Syna Bożego i moją ruiną duchową”. Chrystus w swej męce i śmierci niesie wszystkie grzechy: wszystkie grzechy świata, wszystkie przeszłe, terażniejsze i przyszłe grzechy ludzkości. Wszystkie nasze osobiste grzechy przyjmują „ciało” w męce Pana, „naprawdę” uderzając i męcząc najpiękniejsze członki

Syna Bożego, zniekształcając oblicze najpiękniejszego z synów ludzkich (por. Ps 44,3), krzyżując Jego ręce i nogi obmyte Jego przenaświętą Krwią na twardym drzewie krzyża.

Człowiek odkrywa siebie jako głównego bohatera męki Chrystusa, ponieważ właśnie z powodu Pasji, dobrowolnie przyjętej i ofiarowanej przez Syna Bożego, jest „usprawiedliwiony”, pochowany wraz z Chrystusem i zmartwychwstały razem z Nim (por. Rz 6,4), wchodząc w ten sposób w Jego życie i misję, tajemniczo związaną w dziele zbawienia z Dziewicą Maryją.

Przywołajmy Ducha Świętego, aby otworzył oczy naszego umysłu i pozwolił nam wejść w tajemnicę męki Chrystusa, w której nasze grzechy zostają dobrowolnie przyjęte przez Syna Bożego i zniszczone przez ofiarę Jego miłości, byśmy otworzyli się na nową i ostateczną godność, którą On nam nabył.

WEZWANIE DO DUCHA ŚWIĘTEGO

Przyjdź Duchu Święty, Mocy Najwyższego,
który osłoniłeś swym cieniem Maryję
z Nazaretu, Dziewicę Niepokalaną,
aby mogła począć w najczystszyim łonie Boga,
który stał się człowiekiem.

Przyjdź Duchu Chrystusa, aby z krzyża
rozciągnąć na nowo cień nad człowiekiem,
ogłaszając nam wszystkim dobrodziejstwa
odkupieńczej ofiary, która odradza nas
w Chrystusie jako synów Wiecznego Boga.

Przyjdź Duchu, Dawco życia, który wzbudziłeś
Chrystusa z martwych, aby w Nim otworzyć
nam bramy Nieba i aby w Chrzcie przekazać
nam swoje nieśmiertelne życie.

Przyjdź Duchu Prawdy, bardziej nam bliski
niż my sami sobie, i oświeć głębię naszego
serca blaskiem światła Chrystusa, abyśmy
jako ci, którzy przynależą do Syna Bożego,
mogli przynieść, z Twoją pomocą, obfite owoce
nawrócenia i świętości.

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie — 5

Prezentacja — 9

Rachunek sumienia w świetle Drogi Krzyżowej — 11

Wezwanie do Ducha Świętego — 13

Stacja I. Jezus skazany na śmierć — 15

Stacja II. Jezus bierze krzyż na swoje ramiona — 19

Stacja III. Jezus upada po raz pierwszy — 25

Stacja IV. Jezus spotyka swoją Matkę — 29

Stacja V. Cyrenejczyk pomaga Jezusowi nieść krzyż — 35

Stacja VI. Weronika ociera oblicze Jezusa — 39

Stacja VII. Jezus upada po raz drugi — 45

Stacja VIII. Jezus spotyka kobiety jerozolimskie — 49

Stacja IX. Jezus upada po raz trzeci — 55

Stacja X. Jezus z szat obnażony — 59

Stacja XI. Jezus przybity do krzyża — 65

Stacja XII. Jezus umiera na krzyżu — 69

Stacja XIII. Jezus zdjęty z krzyża — 75

Stacja XIV. Jezus złożony do grobu — 79

Zakończenie — 84

Modlitwa do Maryi Dziewicy — 86

Postscriptum do wydania polskiego

Ze skarbca Kościoła

(Robert Leżohupski OFMConv.) — 88